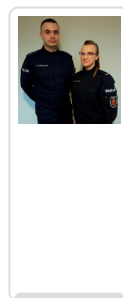


MĘŻCZYŻNA ŻYJE DZIĘKI REAKCJI POLICJANTÓW PO SŁUŻBIE

Data publikacji 01.03.2021

Dzięki błyskawicznej interwencji dwojga policjantów z Warszawy, uratowany został 39-latek, który chciał popełnić samobójstwo skacząc z puławskiego mostu do Wisły. Zapobiegli temu policjanci z Warszawy - sierżant Eliza Borek-Jaksim z KRP Warszawa II i młodszy aspirant Kamil Woszczyk z OPP KSP, którzy mając tego dnia wolne przebywali w Puławach.

W sobotę późnym popołudniem, dyżurny puławskiej komendy otrzymał zgłoszenie, że na nowym moście w Puławach ktoś siedzi na barierce, najprawdopodobniej chce popełnić samobójstwo. Na miejsce został skierowany patrol prewencji. Na moście, funkcjonariusze zastali dwie osoby, które przytrzymały wyrywającego się mężczyznę. 39 latek z Puław był pod wpływem alkoholu.



Jak się okazało, mężczyzna, z powodu problemów osobistych postanowił popełnić samobójstwo, skacząc z mostu do Wisły. Gdy przechodził przez barierę, został zauważony przez dwoje policjantów z Warszawy, którzy mając w tym czasie wolne, wracali z Puław. Widząc osobę przechodzącą przez barierę mostu, natychmiast zareagowali. Sierżant Eliza Borek - Jaksim podbiegła do mężczyzny i wciągnęła go na stronę wewnętrzną mostu. Młodszy aspirant Kamil Woszczyk zadzwonił na numer alarmowy, zawrócił i włączając światła awaryjne w samochodzie zabezpieczył miejsce zdarzenia, a następnie pomógł partnerce trzymać wyrywającego się mężczyznę. Oboje rozmawiali z nim, uspokajając go do czasu przyjazdu patrolu i karetki pogotowia. Z innych zgłoszeń w tej sprawie wynika, że pomoc dwojga policjantów nadeszła w ostatniej chwili bowiem mężczyzna częściowo znajdował się już po drugiej stronie barierki.

Sobotnie zdarzenie w Puławach to kolejna sytuacja w życiu warszawskiej policjantki, gdy jej reakcja pomogła ocalić czyjeś życie. W grudniu 2018 roku, wówczas starsza posterunkowa Eliza Borek-Jaksim wraz z kolegą z mokotowskiej patrolówki pilotowali do szpitala kobietę w trakcie porodu. Dzięki ich szybkiej reakcji, chłopiec o imieniu Jaś przyszedł na świat bezpiecznie w szpitalu. Podobna sytuacja miała miejsce w Walentynki rok temu. Wówczas, po policyjnym pilotażu, na świat w szpitalu przyszła Jagódka. Z kolei w lutym 2019 roku Eliza uczestniczyła w akcji ratowania dwóch nastolatków, pod którymi załamał się łódź na stawie znajdującym się przy skrzyżowaniu ulic Dolina Służewiecka - Nowoursynowska w Warszawie. Jak przyznaje policjantka, tego typu sytuacje, chociaż trudne i wymagające ogromnego opanowania, sprawiają jednocześnie wiele satysfakcji i utwierdzają w przekonaniu, że wybór policyjnej drogi życiowej był właściwy.

podkomisarz Ewa Rejn - Kozak